

2009-12-18

2 mln zł dla Chopina

Tyle postanowił wydać Urząd Marszałkowski na organizację w przyszłym roku szeregu imprez kulturalnych pod hasłem Chopin2010. Pierwszą odsłonę, czyli wystawę „Chopinowi Duda Gracz” obejrzelśmy wczoraj na Zamku.



Wystawa "Chopinowi" Duda Gracz fot. T. Szymula

Czytaj więcej:

[Wspólnie twórzmy Rok Chopinowski Chopin Zabrze w Zachodniopomorskiem](#)

Fryderyk Chopin nigdy nie odwiedził Pomorza Zachodniego. Nie mamy więc wielkiej rocznicy jego przyjazdu, zabytkowego domu, w którym zwykł nocować ani odkrytych po latach nut „ze Szczecina”. Mimo to nasze województwo nie zamierza przemilczeć faktu, że w 2010 roku obchodzimy 200 rocznicę jego urodzin i już teraz planuje wystawy, koncerty i festiwale. – *Chopina nigdy nie gościła nasza ziemia, ale teraz dzięki niemu możemy ją wypromować, tak jak promuje się cała Polska* – mówi Witold Jabłoński, wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego.

Od kilku miesięcy wiadomo o ogólnopolskich obchodach roku chopinowskiego, do których minister kultury Bogdan Zdrojewski zaprosił wszystkie instytucje i organizacje. Do końca roku mogą one zgłaszać swoje projekty i pomysły związane z Chopinem i liczyć na ich dofinansowanie. Jednak jeśli pieniądze rządowe nie trafią do naszego województwa w wystarczającym stopniu, instytucje mogą spróbować ubiegać się o pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego. Już w tym momencie jest kilka propozycji, których na pewno możemy spodziewać się w 2010 roku. Należą do nich Dni Województwa w Berlinie, gdzie orkiestry Filharmonii Szczecińskiej i Koszalińskiej popiszą się znajomością utworów Chopina, a cała impreza przebiegać będzie pod hasłem Chopin. Ponadto, specjalnie dla naszego województwa Sławomir Wilk, który jest laureatem III nagrody na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w Mariańskich Łązniach (1999) i Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Darmstadt (2002), był także dwukrotnym finalistą Ogólnopolskiego Konkursu Chopinowskiego organizowanego przez Towarzystwo im. Fryderyka Chopina, nagra płytę, która stanie się gadżetem promocyjnym podczas licznych spotkań, konkursów i koncertów. Większość instytucji kulturalnych Szczecina już zgłosiło swoje propozycje i czekają na dofinansowanie, jest to np. Muzeum Narodowe, które stara się o część eksponatów z Muzeum Czartoryskich, wśród których znajdziemy pamiątki po Chopinie, Teatr Polski wychodzi z projektem „Chopin - Inspiracje”, którego szczegóły poznamy na początku przyszłego roku. Największą zaplanowaną już na tę chwilę imprezą województwa ma być przyszłoroczny festiwal „Sacrum non profanum” w Trzęsaczu. To kulturalne wydarzenie od lat ściąga nad morze setki miłośników kultury, tym razem będzie o tyle wyjątkowe, że przy udziale orkiestr z naszego regionu, zagrane zostaną wszystkie dzieła Chopina, cały jego repertuar. – *Planujemy, że pojawi się w Trzęsaczu gwiazda fortepianu Kevin Kenner, którego później chcemy zaprosić na Zamek Księżąt Pomorskich, aby zagrał koncert dla szczecińskich melomanów* – dodaje Jabłoński.

Wyścig o najlepszy projekt się rozpoczął, ma być atrakcyjny, niepowtarzalny, a co najważniejsze – edukacyjny. Bez wątplenia wszystkie te założenia spełnia otwarta wczoraj w Galerii południowej Zamku wystawa „Chopinowi Duda-Gracz”, która przyjechała do Szczecina z Fundacji Conspero, prowadzonej przez córkę Dudy-Gracza. Jest to 315 dzieł stworzonych do 295 utworów Chopina. Każdy z obrazów udowadnia nam, że muzykę można namalować, że muzyka i obraz to dwa ponadczasowe języki. Obrazy płyną, a my słyszymy polonezy, etiudy i widzimy to, co Chopin blisko dwieście lat temu. Jerzy Duda-Gracz pracował nad cyklem obrazów od 1999 roku, a ukończył je jesienią 2003. Każdy z utworów posiada swój własny obraz, a w przypadku większych form muzycznych – każda z jego części. Wszystkie te obrazy, wg słów samego artysty, zostały namalowane po uprzednich głębokich studiach nad życiem i twórczością Chopina ze szczególnym uwzględnieniem wypowiedzi kompozytora na temat swoich dzieł. Cykl składa się z serii prac akwarelowo-temperowych ("Etiudy", "Preludia", "Pieśni"), olejnych (wszystkie pozostałe formy muzyczne) oraz całunów symbolizujących utwory zaginione. W szczecińskiej Galerii wystawionych zostało ok. 40 tych prac. – *Jest to sposób, aby przedstawić muzykę Chopina z perspektywy wrażliwości artysty XXI wieku* – mówi Barbara Igielska, kuratorka wystawy. Prace będzie można oglądać do 7 marca 2010 r. W każdą niedzielę będą im towarzyszyły recitale fortepianowe uczniów i studentów szczecińskich szkół muzycznych. A tymczasem czekamy na kolejne ciekawe propozycje, dzięki którym uda nam się lepiej poznać Fryderyka Chopina.